

Szczupak 115,0 cm Łukasz Milanowski

Pięknym szczupakiem na „złoto” może pochwalić się Łukasz Milanowski:



„Pierwsze kroki z wędką w roku stawiałem pod okiem taty – owi! c drobne rybki na bacika. Wędkarstwo towarzyszyło mi także w kolejnych latach mojego życia. Owi! em różne gatunki karpiowatych na spinningu i grunt, jednak z czasem coraz bardziej zacząłem interesować się spinningiem. Z pewnością na taki wybór miały wpływ opowieści taty o jeziorskich przygodach z czasów, gdy służyłem w wojsku w jednostce w Orzyszu. Niejednokrotnie słyszałem o wielkich okoniach i szczupakach z jego opowieści. Los jednak sprawił, że moje wędkarstwo rozwijało się na południu Polski, z dala od wielkich jezior. Na spinning zacząłem owi! w wieku 14 lat, wraz z wyrobieniem mojej karty wędkarskiej. Dziś mój sezon wędkarski podzielony jest w zasadzie na trzy gatunki – do maja owi! głównie pstręgi, później bolenie i sandacze w Wiśle. Okazję do łowienia szczupaków dały mi starty w zawodach. Przygodę, którą z pewnością nigdy nie zapomnę, przeżyłem w czasie ubiegłorocznych Teamowych Mistrzostw Polski z Łodzi, na które wraz z kolegami trafiliśmy jako vice-mistrzowie okręgu po rezygnacji ze startu naszych mistrzów.

W piątek, 12 września ub. r., po niezbyt udanej pierwszej turze na jeziorze Wiścajny i wieczornej analizie wyników, postanowiliśmy wraz z kolegami w drugiej turze spróbować swoich sił na jeziorze Mamry. Szybko się zorientowaliśmy, że mając do dyspozycji stosunkowo wolny łódź płynięcie na odległe miejscówki nie ma sensu. W tej sytuacji zdecydowaliśmy się płynąć na najbliższą „metę”, oddaloną zaledwie 200-300 m od miejsca startu. Po sygnale popłynęliśmy na upatrzony wcześniej, wysunięty w stronę jeziora, rozległy podwodny cypel z wodą o głębokości 3-3,5 m. Ustawiliśmy się nieco dalej na ródki błatu, aby w pierwszej kolejności obowiązywał przepływ wody, a spadki miały być jak najniższe. Jako przynętę założyłem moje ubiegłoroczne odkrycie: gumę Herring Shad 17,5 cm w kolorze ledzia. Po sygnale zacząłem dokładnie, metr po metrze, przeczesać wodę prowadząc przynętę w wolnym opadzie. Kiedy już zaczynałem myśleć o zmianie przynęty, nastąpiło delikatne przytrzymanie skwitowane mocnym zacięciem. Poczuję łepi opór. Pierwsza myślałem „zaczep”... jednak po chwili poczułem, że zaczep ożył. Poczłtkowo walka była bardzo jednostronna. Ryba płynnie, bez żadnych zrywów, zaczęła płynąć w kierunku otwartej wody. Kij do 28 g wygięty był do granic wytrzymałości. Na szczęście na kołowrotku miałem nową plecionkę 0,18 mm i przypon z fluorokarbonu 1 mm, więc nie obawiałem się o wytrzymałość zestawu. Drapieżnik dał się w końcu zatrzymać i mogłem go podciągnąć do łodzi. Zaczęła krążyć wokół niego. W pewnej chwili poczułem, że unosi się ku powierzchni. Spodziewałem się „wiecy”, opuściłem więc szczytówkę w stronę wody, aby skontrolować jego zamiary. Piętnaście metrów od łodzi wielkie cielsko przewinęło się pod powierzchnią. Przynęta była na zewnątrz pyska i tylko jedna kotwica była wciśnięta w

nożyczką z lewej strony. Plecionka zawinięta się za lewą pętlę, przechodzi pod brzuchem i pod drugą pętlę z prawej strony, a ja holowałem rybę ogonem do łodzi. W końcu szczupak opadł z siły. Pierwsze naprowadzenie nad podbierak i... jest! Euforia, ulga i wielka radość! Szacujemy, że kolos ma ze 120 cm. Obaj widzimy takiego olbrzyma po raz pierwszy. Próbuje poprawnie ułożyć rybę na miarce i zrobić zdjęcie. Nie jest to łatwe, bo szczupak przesyła się i miota. Wyszliśmy sędziom pierwsze zdjęcie na miarce, ale jest próba o kolejne, ponieważ ryba minimalnie nie dotyka pyskiem zera. W końcu jest akceptacja, szczupak zaliczony, długość 115,3 cm wpisana na nasze konto. Szczupak wraca do wody, a ja upajam się chwilą. Mam swoje wymarzone PB szczupaka, jestem spełniony! Zdaję sobie sprawę, że na swoich wodach trudno mi będzie poprawić ten rekord, jednak cieszę się, że choć przez chwilę mogłem spełnić moje młodzieńcze marzenia o wielkich drapieżnikach z opowieści taty.”

Decyzją Komisji Rekordowych Połowów Łukasz Milanowski otrzymuje nagrody ufundowane przez firmę Konger: kupon Konger Car-bomaxx Method Feeder Long Cast 140FD oraz kupon Konger Steelon FC Basic 0,25/100. Galerie łowców znajdziecie na stronie 6 WW 4/26.

Czekamy na twoje rekordy!

<https://wiadomosciwedkarskie.com.pl/rekordy-na-plan/zglos-okaz>

27 marca 2026, 00:02